

17.09.2020, 22:02 Warszawa (PAP)

Sejm przyjął ustawę o ratyfikacji umowy o współpracy wojskowej Polski i USA

Sejm uchwalił w czwartek ustawę upoważniająca prezydenta do ratyfikacji polsko-amerykańskiej umowy o współpracy wojskowej, która przewiduje zwiększenie liczby żołnierzy USA stacjonujących w Polsce.

Za ustawą głosowało 363 posłów, 14 było przeciw, 69 wstrzymało się od głosu.

Międzyrządową umowę o wzmocnionej współpracy obronnej podpisali w Warszawie 15 sierpnia minister obrony Mariusz Błaszczak i sekretarz stanu USA Mike Pompeo. Umowa jest uzupełnieniem ubiegłorocznych deklaracji prezydentów obu państw, w których zapowiedziano zwiększenie liczby amerykańskiego personelu z 4,5 tys. o co najmniej tysiąc kolejnych.

Umowa przewiduje m.in. że USA nie zapłacą za dostęp do wspólnie używanych obiektów, ale poniosą koszty ich eksploatacji. Polska zrzeka się w niej pierwszeństwa w jurysdykcji karnej, ale może wycofać to zrzeczenie.

Podczas pierwszego czytania przeprowadzonego przez komisje: obrony i spraw zagranicznych oraz w debacie na posiedzeniu plenarnym Sejmu KO i Lewica popierając zwiększenie liczby amerykańskich żołnierzy za wadę umowy uznały rezygnację z jurysdykcji, wskazywały też, że nie wiadomo, jakie ostatecznie koszty poniesie strona polska, która zobowiązała się nie tylko do sfinansowania wyżywienia i usług komunalnych, ale także inwestycji w infrastrukturę, z której mają korzystać siły USA.

Sprzeciw wobec stacjonowania obcych wojsk i wiązania z nimi bezpieczeństwa kraju wyrażała Konfederacja.

Szef MON Mariusz Błaszczak podkreślał, że liczniejsze amerykańskie wojska w Polsce zwiększą zdolności do odstraszania i przyczynią się do bezpieczeństwa nie tylko w Polsce, ale i regionie. Przekonywał też, że stacjonowanie personelu wojskowego USA przyniesie korzyści ekonomiczne lokalnym społecznościom. Według ministra, wartość polskiego wsparcia dla amerykańskiej obecności ma wynieść ok. 0,5 mld zł rocznie, nie licząc udziału w kosztach ćwiczeń. Błaszczak mówił, że z przewidzianej w porozumieniu infrastruktury będzie też korzystać polskie wojsko. Podkreślał, że po rozbudowie infrastruktura pozwoli np. w razie kryzysu przyjąć 20 tys. amerykańskich żołnierzy.

Dwustronna umowa, której dotyczy ratyfikacja, uzupełnia umowę o statusie wojsk NATO SOFA

z 1951 r. i bardziej szczegółowo określa status i warunki regulujące pobyt sił zbrojnych USA, w tym członków sił zbrojnych i personelu cywilnego oraz członków rodzin.

Lista projektów infrastrukturalnych zapewnianych przez Polskę obejmuje 11 obiektów. Polski wkład ma być co do zasady rzeczowy.

Aneksy regulują kwestie infrastruktury i wsparcia logistycznego zapewnianych przez Polskę. Obejmują one m.in. usługi komunalne (elektryczność, woda, odbiór nieczystości); usuwanie odpadów niebezpiecznych, wyżywienie, usługi pralnicze i porządkowe, magazynowanie paliw, amunicji i ochronę obiektów. Polska ma też pokryć 75 proc. kosztów paliw, w tym paliwa lotniczego i na potrzeby transportu kołowego.

Wsparcie logistyczne nie dotyczy amerykańskiej bazy obrony przeciwrakietowej w Redzikowie ani działań wielonarodowego batalionu NATO, stacjonującego w Polsce jako część sił wzmocnionej wysuniętej obecności (eFP).

Umowa reguluje kwestie wymiaru sprawiedliwości; RP "korzysta ze swojego suwerennego prawa i zrzeka się pierwszeństwa w sprawowaniu jurysdykcji karnej" – zgodnie z umową NATO SOFA. W szczególnych przypadkach władze Polski mogą wycofać to zrzeczenie. W razie sporu co do jurysdykcji strony mają go rozstrzygnąć w drodze konsultacji.

Polska udostępnia siłom zbrojnym USA bez kosztów wynajmu lub podobnych kosztów uzgodnione obiekty i tereny, w tym użytkowane wspólnie przez wojska Polski i USA. Stany Zjednoczone poniosą swoją proporcjonalną część kosztów eksploatacji i utrzymania obiektów i terenów.

Prawo dotyczące planowania przestrzennego i robót budowlanych nie będzie miało zastosowania do działań podejmowanych przez siły zbrojne USA lub na ich rzecz. Wszelkie trwałe konstrukcje wzniesione przez wojska USA stają się własnością Polski, a siły zbrojne USA mają prawo do użytkowania i modyfikowania tych obiektów.

Umowa przewiduje że wojska USA nie zapłacą kar w razie szkód wyrządzonych wskutek wypełniania obowiązków. Zarazem Stany Zjednoczone mają przestrzegać obowiązujących w Polsce przepisów ochrony środowiska.

Zgodnie z umową Polska stanie się europejską siedzibą wysuniętego stanowiska dowodzenia V Korpusu Wojsk Lądowych USA. Zostanie rozmieszczone w Poznaniu, gdzie znajduje się wysunięte dowództwo amerykańskiej dywizji.(PAP)

autorzy: Jakub Borowski

brw/ mro/ mrr/

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.